**Bałwan ze śniegu**

Ulepiły dzieci

Ze śniegu bałwana,

W kapeluszu, z fajką w zębach

Wygląda na pana.

Pewno ci tu zimno,

śniegowy bałwanie,

chodźże do nas do przedszkola

na ciepłe śniadanie.

Zaiskrzył się bałwan,

jakby śmiał się z tego:

– Mróz – to mój przyjaciel,

– stopniałbym bez niego